

dr hab. Marcin Grygiel, prof. UR

Rzeszów, 27.10.2016

Instytut Filologii Angielskiej

Uniwersytet Rzeszowski

**Recenzja głównego osiągnięcia naukowego i dotychczasowego dorobku dr Marty Bołtuć w związku z wszczętym postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego**

1. Sylwetka Habilitantki

Dr Marta Bołtuć (wcześniej Marta Pikor-Niedziałek) jest absolwentką filologii angielskiej na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Studia ukończyła w roku 1997 broniąc pracę magisterską z zakresu pragmatyki językowej napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Romana Kopytko. W tym samym roku rozpoczęła pracę w Instytucie Filologii Angielskiej w Rzeszowie, z którym jest związana do dnia dzisiejszego. Prof. dr hab. Roman Kopytko był również promotorem pracy doktorskiej Habilitantki, noszącej tytuł „Polite and impolite discourse in Newsweek press” obronionej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Rzeszowskiego w roku 2005. Poprawiona wersja dysertacji ukazała się dwa lata później nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Rzeszowskiego w roku 2007 pod tytułem *Linguistic Politeness versus Impoliteness: The Case Study of Press Interviews*. Prof. dr hab. Roman Kopytko jest także recenzentem najnowszej monografii dr Marty Bołtuć *Lost in Translation: Linguistic Creativity in Popular Science Texts as Illustrated by National Geographic Heads*, w której zwraca uwagę na szereg jej zalet, takich jak analityczna precyzja, właściwa metodologia i przekonujące konkluzje (Fragmenty recenzji zacytowano na okładce książki).

Na uwagę zasługuje fakt, że dr Marta Bołtuć posiada bardzo bogate doświadczenie zawodowe. Pracowała w charakterze wykładowcy akademickiego, nauczyciela angielskiego języka biznesu i opiekuna naukowo-dydaktycznego. Pełniła funkcje kierownicze sprawując

obowiązki zastępcy dyrektora Instytutu Filologii Angielskiej i opiekuna praktyk tłumaczeniowych.

## 2. Ocena głównego osiągnięcia naukowego

Jako główne osiągnięcie naukowe dr Marta Bołtuć wskazała monografię *Lost in Translation: Linguistic Creativity in Popular Science Texts as Illustrated by National Geographic Heads* (Zagubiony w tłumaczeniu. Kreatywność językowa w tekstach popularno-naukowych na przykładzie nagłówków *National Geographic*), Rzeszów (2016).

Książka jest bardzo poprawną próbą analizy praktyki tłumaczeniowej w ściśle określonym i ciekawym kontekście sytuacyjnym oraz ujęcie jej w teoretyczne ramy językoznawcze. Autorka analizuje nagłówki tekstów popularno-naukowych z amerykańskiej wersji magazynu *National Geographic* jako przejaw dyskursu dziennikarskiego i klasyfikuje możliwości ich tłumaczenia na język polski. W analizie uwaga Badaczki skupia się na zjawisku kreatywności językowej w wielu jego różnorodnych obliczach. Wybrany temat jest niewątpliwie kluczowy w praktyce tłumaczeniowej, gdyż to właśnie szeroko rozumiane tytuły sprawiają najczęściej kłopotów tłumaczowi. Ze względu na ich szczególną funkcję związaną z zadaniem przyciągania uwagi czytelnika, mają niezwykle skomplikowaną strukturę znaczeniową, w której często wykorzystane zostają efekty językowe takie jak wieloznaczność, gry słowne, aluzje, niedopowiedzenia. Odwołując się głównie do metodologii językoznawstwa kognitywnego, Autorce udało się zastosować modele analityczne, które wyjaśniają mechanizmy niezwyklej kondensacji znaczeń w semantyce nagłówków prasowych i ich ekwiwalentów tłumaczeniowych. Ponieważ praca jest bardzo obszerna – składa się z dziewięciu rozdziałów – chciałbym omówić teraz jej poszczególne części w kolejności, w jakiej ujęte zostały w monografii i skupiając się na każdym z rozdziałów osobno.

W rozdziale pierwszym zarysowane zostaje szerokie tło teoretyczne przeprowadzonego badania. Autorka wprowadza czytelnika w problematykę podstawowych, a zarazem kluczowych i ciągle aktualnych problemów teorii przekładu. W sposób prosty, a jednocześnie ciekawy i pouczający dokonuje syntezy wielowiekowej debaty nad zjawiskiem tłumaczenia, ekwiwalencji i innych podstawowych problemów tłumaczeniowych. Czasem rzeczy proste jest najtrudniej napisać, a w tym przypadku mamy do czynienia z bardzo

szeroką panoramą podaną w pigułce w sposób bardzo zręczny i lekki. Niewątpliwie bogata bibliografia tego rozdziału pokazuje duży wkład pracy Habilitantki.

Rozdział drugi ma podobną strukturę. Jego tematem jest lingwistyka tekstu. Wybór jak najbardziej słuszny, bo to właśnie tekst i jego analiza ma kluczowe znaczenie w praktyce tłumaczeniowej. Dokonanie zwięzłej syntezy jest tutaj trudne, bo jak zauważa sama Autorka zarówno pojęcie tłumaczenia, jak i tekstu są bardzo różnie rozumiane, a ilość proponowanych klasyfikacji jest imponująca i może prowadzić do konfuzji. Dr Marta Bołtuć omawia również związane z tekstem pojęcia takie jak dyskurs i gatunek sięgając do prac czołowych teoretyków tego zagadnienia, między innymi jest tu J. Swales i V. Bhatia. Uwagze Autorki nie umknęli polscy badacze tacy jak J. Bartmiński, U. Dąbska-Propkop czy P. Żywiczyński. Być może należałoby również wspomnieć R. Jakobsona z jego wpływowym dla typologii tekstów podziałem funkcji języka. Klasyfikacja R. Jakobsona jest jednak wykorzystana w analizie (str. 71, str. 122). Drobnym błędem jest w tej części pomyłkowe zaznaczenie daty publikacji przy nazwisku S. Grabiasa (1009) zamiast (1994) na stronie 49 (także na stronie 176).

Po omówieniu ogólnych problemów tłumaczeniowych, rodzajów tekstów i oddziaływania gatunku na proces tłumaczeniowy, Autorka zawęża perspektywę do stylu i jego wpływu na interpretację tekstu, co z kolei bezpośrednio kształtuje tłumaczenie. Tu również mamy do czynienia z bogatą tradycją badawczą skupioną wokół tak zwanej „stylistyki” czyli dyscypliny naukowej zajmującej się sposobami językowego ukształtowania tekstu. Autorka pokazuje jak ewoluowały te poglądy pod wpływem zmieniających się trendów w językoznawstwie ogólnym. Szczególna uwaga poświęcona została stylowi popularno-naukowemu, zjawisku popularyzacji nauki i tekstom popularno-naukowym, które to właśnie analizowane są w dalszych częściach pracy.

W równie zwięzle i lapidarnie napisanym jak poprzednie części, rozdziale czwartym dr Marta Bołtuć zapoznaje czytelnika z najważniejszymi informacjami na temat metafory konceptualnej i dalszymi modyfikacjami tych poglądów w językoznawstwie kognitywnym, a więc także mechanizmem integracji pojęciowej G. Fauconniera i M. Turnera. Tutaj również należy pochwalić Autorkę, która skondensowała ogromny obszar wiedzy bez przesadnych uproszczeń czy rażącego spłykania skomplikowanych przecież zagadnień. Zawsze wyeksponowane są te wątki, które są istotne dla tematu pracy. Innymi słowy jest to udana próba zarysowania tła teoretycznego dla zreferowanej w następnych rozdziałach analizy.

W rozdziale piątym Autorka klarownie definiuje cel pracy, która ma za zadanie przeanalizowanie nagłówków artykułów popularno-naukowych w tłumaczeniu z języka angielskiego na język polski. Korpus tekstów jest równie precyzyjnie określony. Autorka wyraźnie zaznacza, że jej celem nie jest analiza wszystkich aspektów wybranego materiału językowego, ale tylko tych jego przejawów, które znajdują przełożenie w praktyce tłumaczeniowej i wpływają na jakość tekstu docelowego. Skupienie się na wąskim odcinku i dotarcie do tych często niezauważalnych elementów (semantycznych i pragmatycznych), które mają fundamentalny wpływ na całość tłumaczenia jest bez wątpienia dużą zaletą pracy.

Rozdział szósty jest obszerny i zawiera imponujący materiał językowy. Autorka sklasyfikowała i omówiła ogromną ilość tytułów stosując metody ilościowe i jakościowe. Uwzględniła tutaj stopień ekwiwalencji w tłumaczeniu oraz zastosowane figury stylistyczne. Autorka utożsamia proces metaforyzacji z kreatywnością i to on staje się głównym obiektem analizy. W takim ujęciu tłumaczenie wyraźnie przeniesione zostaje z poziomu czysto językowego na poziom kognitywny. Doceniając zalety tej analizy, duży wkład intelektualny w opracowanie spójnej koncepcji aparatu analitycznego i nie kwestionując meritum, chciałbym zwrócić uwagę na drobne uchybienia natury formalnej zauważone w tym rozdziale. Przede wszystkim brak jest rozróżnienia na tabele (Tables) i wykresy (Figures).<sup>1</sup> Podane w rozdziale jako wykresy zestawienia są w istocie tabelami (Figure 5 str. 89, Figure 6 str. 92, Figure 7, 8 str. 93 itd.). Poza tym rażą mnie strony 110-111, gdzie nie zastosowano najprostszego choćby sformatowania w formie akapitów, nie mówiąc już o tabelach czy wykresach.

W rozdziale siódmym dr Marta Bołtuć pokazuje, że podtytuły występujące w spisie treści i w samych artykułach są w praktyce tłumaczeniowej z reguły dostosowywane w taki sposób, aby pod względem kulturowym spełniały oczekiwania polskich czytelników. Adaptacja kulturowa w przekładzie to niezwykle ciekawy temat do analizy, który zazwyczaj dostarcza ogromu przykładów. Tak jest i tutaj. Metoda prezentacji wyników jest tu odmienna w porównaniu z poprzednim rozdziałem – zestawione są ze sobą dłuższe fragmenty (podtytuły) z dwóch języków, które tworzą ponumerowane pary na zasadzie korpusu paralelnego. Analiza pozwoliła wysunąć dość śmiałe i odkrywcze wnioski. Autorka obserwuje częsty brak dążenia do ekwiwalencji semantycznej czy nawet pragmatycznej w

---

<sup>1</sup> Figures are visual presentations of results, including graphs, diagrams, photos, drawings, schematics, maps, etc. Graphs are the most common type of figure. Tables present lists of numbers or text in columns, each column having a title or label. (<http://abacus.bates.edu/~ganderso/biology/resources/writing/HTWtablefigs.html>).

stosunku do zaobserwowanych zjawisk na korzyść zerowej lub tylko częściowej ekwiwalencji. Jest to więc ciekawe zastosowanie w przełożeniu na praktykę tłumaczeniową, a także potwierdzenie trafności rozważań z obrębu językoznawstwa kognitywnego, które dotyczą różnic w konceptualizacji między poszczególnymi językami i relatywizmu językowego.

Rozdział ósmy przynosi omówienie tytułów sekcji i śródtytułów w tłumaczeniu na język polski. Jak zauważa Autorka, tytuły sekcji odnoszą się do całych fragmentów artykułu, streszczają ich treść, są podawane wytłuszczonym drukiem i nie przekraczają trzech zdań. Śródtytuły z kolei zwracają uwagę czytelnika na istotne informacje wewnątrz tekstu. Autorka zauważa jednak duże rozbieżności w tej kwestii między wydaniem angielskim i polskimi *National Geographic*. Wskazuje to na zaskakujący fakt, że tłumacz przejmuje rolę autora i sam organizuje tekst zgodnie z oczekiwaniami odbiorców. Czasami nawet niektóre fragmenty oryginalnego tekstu są eliminowane w procesie tłumaczeniowym. Tak daleko posunięta ingerencja tłumacza dowodzi, że niejednokrotnie przejmując rolę autora, tłumacz staje się odpowiedzialny za sam proces twórczy. W związku z tego typu zjawiskiem, bogato zilustrowanym w recenzowanej monografii, analiza kreatywności za pomocą narzędzi wypracowanych w ramach językoznawstwa kognitywnego znajduje pełne uzasadnienie i jest cennym wkładem Autorki do teorii i opisu praktyki tłumaczeniowej dotyczącej konkretnej sytuacji i ściśle określonego korpusu tekstów.

W rozdziale dziewiątym Autorka zebrała szeroko rozumiane konkluzje i wnioski wynikające z badania, a także implikacje tych badań dla teorii przekładoznawstwa, praktyki tłumaczeniowej, dziennikarstwa i językoznawstwa. Wszystkie te obserwacje wpisane zostały w konkretny kontekst dotychczasowej wiedzy i przeprowadzonych już badań, co niewątpliwie należy odebrać pozytywnie. Autorka zaproponowała swoje własne klasyfikacje dotyczące rodzajów ekwiwalencji, a także samych metafor, które zostały potwierdzone wynikami omówionego badania. Zdecydowanie można je uznać za cenny wkład Habilitantki do badań nad przekładem.

### 3. Ocena pozostałych osiągnięć Habilitantki

Z wykazu prac naukowych i redakcyjnych dołączonego do wniosku wynika, że Habilitantka systematycznie od obrony doktoratu każdego roku publikuje swoje prace naukowe, które ukazują się w ilości kilku prac rocznie. W niektórych latach ilość

publikowanych prac jest bardzo duża. Na przykład w roku 2014 Habilitantka opublikowała osiem artykułów i rozdziałów w monografiach redagowanych, z czego dwie publikacje ukazały się za granicą. Dr Marta Bołtuć jest też autorką dwóch monografii, pięciu tomów współredagowanych i współautorką podręcznika akademickiego (*Academic English Grammar for Polish Students*). Lista ta obejmuje jeszcze dziewięć recenzji, wstęp do słownika (*Słownictwo i procedury dotyczące przyjmowania zgłoszeń alarmowych. Pożarnictwo na bazie języka polskiego, angielskiego i ukraińskiego*) i trzy inne publikacje. Ilościowo uznaję ten dorobek za spełniający wymogi ustawowe. Zdecydowana większość tych publikacji ma charakter lokalny, ale wiele z nich warta jest rozpropagowania w szerszym, międzynarodowym gronie naukowym. Myślę, że publikowanie w prestiżowych czasopiśmie naukowych i wydawnictwach powinno być obecnie priorytetem dla Badaczki.

Również ze względu na tematykę badawczą prezentowaną w publikacjach należy skonstatować, że Habilitantka cały czas się rozwija i poszerza swoje horyzonty naukowe. W jej pracach widać kontynuację, ale jednocześnie ciągłe doskonalenie warsztatu naukowego i przenoszenie stale rozwijanego aparatu metodologicznego na nowe obszary, gdzie dokonywana jest analiza. Początkiem jej zainteresowań była pragmatyka językowa i dyskurs medyczny, później zasady grzeczności w wywiadach prasowych, następnie tekstologia artykułów popularno-naukowych, język ekonomiczny i biznesowy, semantyka i językoznawstwo kognitywne, a w końcu teoria i praktyka tłumaczeniowa, którą Habilitantka zajęła się w pełni profesjonalnie i poświęciła jej większość swoich dotychczasowych publikacji.

Jak podaje Habilitantka w swoim Autoreferacie, pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze obejmują dwa cykle tematyczne. Pierwszy z nich został nazwany „Tłumaczenie dla prasy – teksty popularno-naukowe i ekonomiczne w tłumaczeniu z języka angielskiego na język polski: Przekładoznawcza analiza tekstu”. Cykl obejmuje 10 publikacji, a charakterystycznymi dla tej grupy są dwa rozdziały w monografii (‘The language of the economy in translation: Some aspects of equivalence’ i ‘Economy-related English idiomatic expressions in Polish translation: The case study of *the Economist*’. In *Specialist Languages in Use and Translation*. 2014. L. Wille, M. Pikor-Niedziałek (ed.). Wydawnictwo UR: Rzeszów. str. 34-43 i 44-58. ISBN 978-83-7996-028-6.), które dostarczono mi do recenzji i których krytycznym omówieniem teraz się zajmę.

Przede wszystkim chciałbym pogratulować Autorkom (prof. Lucynnie Falkiewicz-Wille i dr Marcie Bołtuć) podjęcia inicjatywy wydania tomu (*Specialist Languages in Use and Translation*) i poruszenia tematyki języków specjalistycznych, która w środowisku anglistycznym nie cieszy się taką popularnością, jak wśród germanistów, a jest niewątpliwie ściśle związana z wymogami rynku pracy, a więc decyduje o zawodowych losach naszych absolwentów. W tym kontekście docenić należy wkład Habilitantki, nie tylko w powstanie tej monografii, ale również utworzenie studiów podyplomowych z zakresu języków specjalistycznych i przyczynienie się do przyszłego powstania nowego zakładu w strukturze Instytutu Filologii Angielskiej UR – Zakładu Języków Specjalistycznych.

Moje ogólne wrażenie jest takie, że przysłane mi do recenzji artykuły, stanowiące części składowe dwóch dodatkowych cykli, są pewnego rodzaju szkicami do pracy nad *opus magnum* Habilitantki a więc ostatniej monografii. W publikacji 'The language of the economy in translation: Some aspects of equivalence', Autorka zajmuje się bardzo ogólną problematyką ekwiwalencji w procesie tłumaczenia tekstów ekonomicznych. W rzeczy samej tutaj przedmiotem analizy jest słownictwo ekonomiczne zaczerpnięte tylko z wąskiego kręgu podręczników i słowników w większości obejmujących wybrane zagadnienia z zakresu tak zwanego angielskiego języka biznesu (Business English), które głównie służą celom pedagogicznym. Praca ma rozbudowaną podstawę teoretyczną, a postulowane typy, rodzaje i zjawiska ilustrowane są wybranymi przykładami. Jest to więc krótka praca, której odbiorcami mogą być nie tylko przyszli tłumacze, ale również studenci. Z uwagi na utylitarny charakter całego projektu *Specialist Languages in Use and Translation*, trzeba się zgodzić, że tego typu bardziej praktyczne i pedagogiczne, ale nadal naukowe publikacje są również ważne i konieczne, gdyż mają służyć tej większej części wspólnoty akademickiej, a więc młodym adeptom nauki, którzy dopiero wdrażają się w praktykę i teorię tłumaczeniową.

Znacznie wyższy poziom merytoryczny prezentuje drugi z zawartych w tomie rozdziałów. W publikacji "Economy-related English idiomatic expressions in Polish translation: The case study of *the Economist*", Habilitanka precyzyjnie określiła zarówno temat badania, jak i korpus analizowanych tekstów. Wybrane zagadnienie jest ważne w praktyce tłumaczeniowej, a co istotne w omawianym kontekście nie było dotąd analizowane. Praca jest interesująca i świadczy o dobrym warsztacie, a zarazem umiejętności wnikliwej obserwacji materiału językowego. Autorka zauważa, że zastosowane strategie tłumaczeniowe odnoszące się do tekstu jako całości są różne w magazynie *The Economist* niż w przypadku innych analizowanych magazynów – *Newsweek*, *National Geographic* i *Reader's Digest*.

Dochodzi do wniosku, że kompensacja i parafrazowanie są bardzo ważne w procesie tłumaczenia idiomów.

Jeśli chodzi o drugi cykl publikacji przedstawiony do oceny (Kreatywność metaforyczna w nagłówkach *National Geographic* 1888-2008: Sto lat ewolucji), to tutaj również można znaleźć wiele wartościowych artykułów, które świadczą, że dr Marta Bołtuć wnosi istotny wkład do badań nad przekładem i językoznawstwem kognitywnym. Jako przykład omówię pracę "Visual and context-induced verbal metaphors in National Geographic headings and subheadings" (Topics in Linguistics. Vol 10. December 2012. Nitra University. str. 37-42). Autorka sięga w tej pracy do analizy dyskursu multimodalnego, który obecnie stał się bardzo modny wśród językoznawców, jednak nadal konsekwentnie trzyma się tematyki nagłówków prasowych w *National Geographic*.

Autorka klasyfikuje zidentyfikowane w korpusie metafory na werbalne, wizualne i multimodalne. Na uwagę zasługuje dokładna analiza interakcji między metaforami a kontekstem, w jakim występują. Nie bez znaczenia dla używanych metafor są zdjęcia i bogaty materiał ilustrujący, który przecież jest głównym atutem analizowanego magazynu. Można powiedzieć, że Habilitantka zdobyła bardzo duże doświadczenie w analizie tego typu zjawisk i może być uznana za eksperta. Tematem wielu jej artykułów jest właśnie analiza procesu generowania różnych rodzajów metafor w dyskursie popularno-naukowym. To właśnie obszar badań ukazujący zależności między mechanizmami kognitywnymi kształtującymi stylistykę tekstu a kontekstem, rozumianym wielowymiarowo i interdyscyplinarnie, uważam za najmocniejszy punkt w dorobku dr Marty Bołtuć.

Równie pozytywnie jak powyżej omówiony dorobek badawczy należy ocenić aktywność naukową Habilitantki. W latach 2004-2016 dr Marta Bołtuć aktywnie uczestniczyła w 21 konferencjach o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Wygłaszała swoje referaty i prezentacje na renomowanych uniwersytetach w Polsce, Dublinie, Rydze czy na Słowacji. Brała również udział w stażach krajowych (Uniwersytet Warszawski, Wydział Lingwistyki Stosowanej) i zagranicznych oraz wygłaszała wykłady za granicą (USA, Belgia, Irlandia, Ukraina, Turcja, Australia). Posiada też kontakty na uniwersytecie w Springfield (University of Illinois, Springfield, USA – Wydział Komunikacji), gdzie obecnie przebywa i aktywnie współpracuje z wykładowcami tej uczelni. Jednym z owoców tej współpracy będzie wizyta Prof. Kathy Novak w Instytucie Filologii Angielskiej UR z serią wykładów w



przyszłym roku. Poza tym dr Marta Bołtuć jest członkiem czterech stowarzyszeń naukowych z obszaru językoznawstwa stosowanego i ogólnego.

Habilitantka ma bardzo bogate doświadczenie w pracy dydaktycznej na poziomie akademickim. Obejmuje ono prowadzenie zajęć z zakresie tłumaczenia tekstów ekonomicznych i popularno-naukowych, tłumaczenia pisemne i ustne języków specjalistycznych, pragmatykę języka i para-lingwistykę, semantykę języka, morfologię, przekładoznawczą analizę tekstu, język angielski w biznesie i komunikacji biznesowej, seminaria licencjackie i magisterskie. Habilitantka recenzowała 209 prac licencjackich i 116 prac magisterskich z zakresu filologii angielskiej oraz była promotorem 30 prac licencjackich i 18 magisterskich. Dodatkowo pełni funkcję promotora pomocniczego w przewodzie doktoranta mgr Mateusza Szala, którego temat doktoratu brzmi „Translating technical texts as information transfer: A text linguistic approach”.

Habilitantka może również poszczycić się osiągnięciami organizacyjnymi i administracyjnymi. Była opiekunem naukowo-dydaktycznym Nauczycielskiego Kolegium Językowego w Mielcu, zastępcą Dyrektora Instytutu Filologii Angielskiej, kierownikiem praktyk tłumaczeniowych. Organizowała również studia podyplomowe, konferencję naukową „New Trends In Linguistics” w październiku 2012, a także koncert muzyczny i wystawę sztuki. Czynnice uczestniczy w szkoleniach i podnosi swoje kwalifikacje. We wrześniu 2016 podjęła studia MBA w University of Illinois (Springfield, USA).

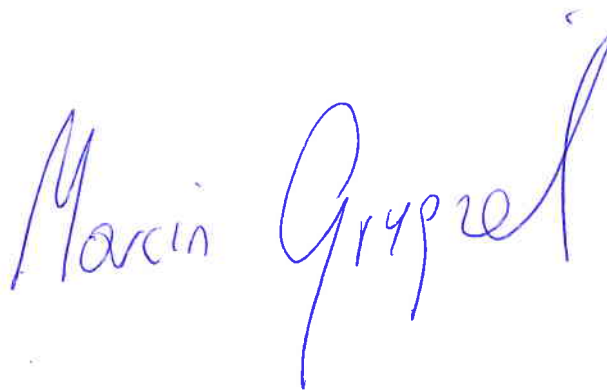
#### 4. Konkluzja końcowa

Habilitantka jest niewątpliwie pracowitą i ambitną badaczką, a jej dorobek jest ilościowo obfity, chociaż w większości nie ukazywał się w bardzo prestiżowych wydawnictwach. Jest to jednak dorobek wielowymiarowy i interdyscyplinarny, bardzo cenny w doświadczeniu nabywanym przez neofilologa, dla którego język obcy stanowi nie tylko obiekt badawczy, ale również podstawowe narzędzie pracy.

W przebiegu kariery naukowej dr Marty Bołtuć widać ciągły rozwój, doskonalenie swoich umiejętności, a jednocześnie dążenie do coraz bardziej precyzyjnego poznania mechanizmów stylistycznych w dyskursie dziennikarskim i ich implikacji dla przekładu. Jako efekt tych dążeń Habilitantka przedstawiła do oceny swoje dotychczasowe *opus magnum* – monografię *Lost in Translation: Linguistic Creativity in Popular Science Texts as Illustrated*

by *National Geographic Heads*, która jest metodologicznie poprawna, dobrze napisana po angielsku, rozwiązuje problem nowy i poznawczo istotny wnosząc wkład w rozwój badań nad przekładem tekstów popularno-naukowych. Chociaż dorobek naukowy dr Marty Bołtuć nie jest wolny od wad, świadczy o rozwoju jakościowym i dobrze prognozuje dalszy przebieg kariery naukowej Habilitantki.

Stwierdzam, że moim zdaniem zarówno przedstawiona do oceny monografia zawierająca główne osiągnięcie, jak i pozostały dorobek dr Marty Bołtuć odpowiadają ustawowym wymaganiom obowiązującym w postępowaniu habilitacyjnym, dlatego **wnioskuje o dopuszczenie dr Maty Bołtuć do kolejnego etapu tego postępowania.**



Marcin Grygiel